

4
46

Sentencja Wyroku

w Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej

Dnia 15 lutego 1952r.

Sąd Wojewódzki dla Województwa Warszawskiego w
Warszawie Wydział IV Karny w składzie następującym:

Przewodniczący Sędzia woj. Dźbikowski Mieczysław

Ławnicy Politi Józef i Nowacki Jan

Protokółant Tomaszewski Mieczysław

w obecności Wiceprokuratora Wojtuleniewicza

rozpoznawszy w dn. 15 lutego 1952r. sprawy:

- 1) Leszczyńskiego Jena - urodz. 1. VI. 1905r. w Budach Kumińskich, syna Ignacego i Feliksy z Matysiaków,

oskarżonego o to, że:

wiosną 1944 r. / daty bliżej nie ustalono /, na terenie gromady Budy Kumińskie gm. Jakubów, pow. Mińsk Maz. - idąc na rękę władzy państwa niemieckiego - ujął i oddał w ręce policji granatowej 4-óch obywateli narodowości żydowskiej o nieustalonych nazwiskach w następstwie czego zostali rozstrzelani przez policję granatową,

t.j. o czyn, przewidziany w art. 1 p. 2 Dekretu z dnia 31.VIII.1944r.

- 2) Sobótkę Zygmunta - urodz. 21. XI. 1906r. w Budach Kumińskich syna Władysława i Julianny z d. Bankiewicz,

oskarżonego o to, że:

wiosną 1944r. / daty bliżej nie ustalono / na terenie gromady Budy Kumińskie gm. Jakubów pow. Mińsk Maz. - idąc na rękę władzy państwa niemieckiego - działał na szkodę osób prześladowanych przez władze niemieckie ze względów narodowościowych w ten sposób, że powiadomił posterunek policji granatowej w Kałuszynie, że we wsu Budy Kumińskie ukrywają się 4-y osoby narodowości żydowskiej, w wyniku czego zostali rozstrzelani przez przybyłą tam policję granatową.

gromadzki Sobótka skazani zostali z art. 2 Dekretu Sierpnio -
wego na kary po trzy lata więzienia z pozbawieniem praw <sup>IPN
BUIAD
Warszawa</sup> to,
że Leszczyński dał polecenie zawiadomienia policji o zatrzy -
maniu przez Jana Kucia ~~_____~~ ozworga żydów, Sobótka zaś
polecenie to wykonał.

Na skutek rewizji oskarżonych Sąd Najwyższy
wyrok uchylił wobec nierozważenia całokształtu materiału
dowodowego.

Osk. Leszczyński w śledztwie dwukrotnie - k. 6/7
i 21/2 wyjaśnił, że razem z Kuciem ujął ozworgo żydów
i trzykrotnie ~~ibadem~~ k. 32 wyjaśnił, że na
policję poszedł Sobótka z polecenia Kucia. Na obu roz -
prawach sądowych wyjaśniał, że żydów ujął i na policję
poszedł ~~Samochyxxxxxxxxxxxxxxxx~~. Kuć i że jego zezna -
nia w śledztwie były wymuszone.

Osk. Sobótka w śledztwie trzykrotnie - k. 12/13
28/9 i 33/4 wyjaśniał, że poszedł na policję meldować o
ujętych ozworgu żydach z polecenia Leszczyńskiego.
Na obu rozprawach sądowych wyjaśniał, że polecenie dał Kuć
i że meldować - wobec jego odmowy - poszedł tenże Kuć.
W śledztwie krzyczeli na niego i grozili, przestraszyli <sup>sęd
BUIAD
Warszawa</sup> i zeznał, co chcieli.

Świadek Tkaczyk nie wie, kto zawiadomił poli -
cję. Plotka była we wsi, że Kuć. Słyszał natomiast, jak
Kuć kłócił się z Leszczyńskim, że żydzi chodzą po wsi, a
Leszczyński go wyklinał.

Świadek Wąsak zeznał podobnie, widział ponadto,
jak Kuć poszedł w stronę Kałuszyń, czemu przeczą zeznania
Tkaczyka. Podobnie zeznał na rozprawie poprzedniej.
W śledztwie - k. 16 zeznał, że Kuciak i Leszczyński kłócili
się o tych nieszczęsnych żydów i że ostatecznie Leszczyński
wysłał Sobótkę z meldunkiem na policję. Co do swego ze -
znania w śledztwie zeznał na rozprawie, że w śledztwie był

że
Ofi
Goł
śm
osl
reg
ne
sp
i
Z
d
p
n

IPN
BUDAP
Warszawa

47

Świadek Gołębiowski w śledztwie - k. 9/10 zeznał, że zawiadomił policję Sobótkę z polecenia Leszczyńskiego. Oficer śledczy nie ustalił, skąd świadek to wie. Co do tegoż Gołębiowskiego świadek Wójcicki zeznał, że Gołębiowski przed śmiercią mówił mu, że niesłusznie Leszczyńskiego i Sobótkę oskarżył.

Powołane wyżej wyjaśnienia i zeznania zawierają szeregi istotnych sprzeczności i dokładne ustalenie podstawy faktycznej wyroku po myśli art. 339 §1 litera a) K.P.K. jest w tej sprawie bardzo trudne.

Zdaniem Sądu, z tych wszystkich sprzecznych zeznań i wyjaśnień najbardziej wiarygodne jest zeznanie Franciszki Zgódką, która trzykrotnie w toku śledztwa i procesu stwierdzała, że meldował o żydach na policji jej ojciec.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje żadnych podstaw do podejrzeń, że świadek ten pomawia o czyn haniebnego własnego ojca z chęci pomsty nad zmarłym lub dla korzyści osobistych. Poza tem zeznania jej potwierdzili na rozprawie w istotnej dla sprawy kwestii - że Leszczyński kłócił się z Kuciem i wyklinał go - świadkowie Tkacz i Wąsac.

Co do jedyne go świadka oskarżenia, który nie odwołał swego pierwotnego zeznania, Gołębiowskiego - wskutek niedostatek wnikliwego badania go w śledztwie - k. 9/10 i niemożności zbadania go - nie sposób ustalić, skąd świadek to wszystko, o czym zeznaje, wie. Ponieważ trudno przypuścić, ażeby on od chwili ujawnienia obecności czworga żydów we wsi aż do ich zamordowania przez policję chodził za Kuciem, Leszczyńskim i Sobótką i wszystkie ich rozmowy słyszał, raczej przypuszczać należy, że świadek powtarzał plotki wiejskie względnie - jak twierdzi św. Wójcicki - w złej intencji ze-

IPN
BUIAD
Warszawa

wszystko , co w nich było dobre i słusze / m. in. XXX 304 / - zwłaszcza że na niewłaściwe metody prowadzenia śledztwa skarżą się w przypadku ludzie klasowo bliscy / Leszczyński, słaby średniak na 5.6 ha , Sobótka , biedak na 2.2 ha i Wąsak , biedak na 2 morgach /, którzy nie mają żadnego klasowego interesu w szkodzeniu Ludowego Bezpie - ożenstwa.

Analiza materiału dowodowego nie dała dosta - tecznych podstaw do uznamia winy oskarżonych , i przeto Sąd o r z e k ł , jak w sentencji .

Przewodn. Sędzi a :

L aw n i c y :

5.4.1952

[Handwritten signature]

[Handwritten text: Sąd w Warszawie nie rozpoznaje sprawy]

IPN
BUIAD
Warszawa

[Handwritten note: S. 16. 5. 1952 wars. Terenowy Komitet do pomocy w sprawie zusaczk]

Dnia
Nr

W odpowiedzi
podać

I. Potw

Sądu

adres

WOJEW
KIECZENSI

pa 1952

WOJEW
ojawosłwa war
w WARSZAWIE
Wydział I K
Oznaczenie Sąd 100 000

Dnia 2 10 19
Sygn. akt 10 1

W odpowiedzi należy p
datę i sygn. akt.

pisma adresowe

Potwierdzam w
jzszce pismo - po

[Handwritten signature]

Zwrotne poświadczen